



**Celińska, Czyżykiewicz, Krzysztoń, Leszczyński, Polkowski i Strug nominowani w pierwszej edycji Nagrody im. Przemysława Gintrowskiego**

Stanisława Celińska, Mirosław Czyżykiewicz, Antonina Krzysztoń, Stanisław Leszczyński, Jan Polkowski i Adam Strug znaleźli się wśród nominowanych do Nagrody im. Przemysława Gintrowskiego. Laureatów pierwszej edycji nagrody poznamy podczas wielkiego koncertu „Gintrowski – a jednak coś po nas zostanie”, który odbędzie się 5 grudnia 2016 r. w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej w Warszawie.

Nagroda, przyznawana przez Kapitułę, w skład której wchodzi m.in. członkowie rodziny barda, jego bliscy i przyjaciele, ludzie sztuki i dziennikarze związani z kulturą, ma być wręczana osobom – twórcom i artystom, którzy w swojej drodze twórczej są wierni swoim zasadom i nie idą na kompromis ze światem. „Chcemy uhonorować osoby, które najpełniej wpisują się w przesłanie Gintrowskiego „...a jednak coś po nas zostanie”. Twórców, którzy nie pozwalają w sobie stłumić wolności do samostanowienia i wyrażania siebie” – mówiła podczas obrad Kapituły jej Przewodnicząca, prezes Fundacji im. Przemysława Gintrowskiego, Katarzyna Gintrowska.

„Ta nagroda ma dwa cele. Po pierwsze, przypomnienie dorobku Przemysława Gintrowskiego, bo dorosło już pokolenie, które go nie zna, nie pamięta, trzeba go więc na nowo przypominać. A po drugie jest to szansa na docenienie ludzi, którzy swoją postawą pokazują, że w dzisiejszym świecie można zachować niezależność i nie iść na kompromis. Taka postawa jest możliwa, ale takich ludzi wciąż jest za mało” – powiedziała po obradach Kapituły Nagrody im. Gintrowskiego Ilona Łepkowska, scenarzystka i pisarka.

„Warto honorować artystów niezależnych, niepokornych, którzy swoim życiem i swoimi wyborami artystycznymi idą pod prąd, szczególnie że często poprzez swoją bezkompromisowość świadomie skazują się na trudność w upowszechnieniu własnej twórczości” – mówił Piotr Metz, dyrektor muzyczny Programu III Polskiego Radia.

„Ceniłem Przemysława Gintrowskiego za jego bezkompromisowość, nieuleganie modom i wierność ideałom. Wybór Kapituły padł na ludzi, którzy w tym właśnie, w tej swojej niezależności, są podobni do Gintrowskiego. Jeżeli ta nagroda ma pomóc komuś, kto na to zasługuje, a kto nie jest zauważany przez media właśnie dlatego, że nie idzie na kompromis, to ta nagroda jest bardzo potrzebna” – komentował obrady Adam Sztaba, kompozytor, aranżer i producent muzyczny.

„Pomysł nagrody im. Gintrowskiego jest godny sprawy. Wśród innych nagród, to szczególna okazja, żeby przypomnieć, co wyróżniało Przemka Gintrowskiego - jego uczciwość wobec życia, twórczości i wyborów, jego bezkompromisowa postawa wobec życia. I żeby zwrócić uwagę na poezję, która dzięki muzyce ma dużą siłę, która jest ulotna, a jednak ma moc kształtowania życia i przenoszenia idei” – oceniał Marek Kościkiewicz, muzyk, kompozytor i wokalista.

„Gintrowski – a jednak coś po nas zostanie” to wyjątkowy projekt, który ma służyć upamiętnieniu osoby Przemysława Gintrowskiego. Koncert odbędzie się w cztery lata po śmierci barda, w przededniu 35. rocznicy wprowadzenia stanu



## Fundacja im. Przemysława Gintrowskiego

wojennego, czasu tak mocno obecnego w jego twórczości. Kompozycje Gintrowskiego w aranżacji Jana Stokłosy zabrzmiały tym razem w wykonaniu na pełną orkiestrę symfoniczną, za zaśpiewają Kasia Kowalska, Justyna Steczkowska, Ewa Błaszczyk, Joanna Trzepiecińska, Maciej Miecznikowski, bracia Piotr i Wojciech Cugowscy, Krzysztof Napiórkowski oraz Ola Gintrowska, bliska krewna barda, i jego córka Julia.

Podczas koncertu wręczone zostaną trzy równorzędne Nagrody im. Przemysława Gintrowskiego. Laureatów wybrała kapituła, w której składzie zasiadli: Katarzyna Gintrowska, Agnieszka Gintrowska, Grzegorz Gintrowski, Aleksandra Gintrowska, Krzysztof Gierałowski, Maria Kądzilska, Marek Kościkiewicz, Stanisław Krupowicz, Paweł Lisicki, Ilona Łepkowska, Piotr Metz, Bogusław Nowicki, Jacek Pechman, Marcin Pieszczyk, Maciej Strzembosz, Adam Sztaba, Paweł Sztompke, Rafał Ziemkiewicz i Rafał Żebrowski.

Organizatorem koncertu „Gintrowski – a jednak coś po nas zostanie” jest Fundacja im. Przemysława Gintrowskiego. Mecenat nad koncertem objęły Grupa Azoty, PGNiG, patronat honorowy sprawuje Instytut Pamięci Narodowej. Współorganizatorami koncertu są: Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Narodowy Instytut Audiowizualny, PMPG Polskie Media oraz Teatr Wielki-Opera Narodowa.

Fundacja im. Przemysława Gintrowskiego powstała w celu ochrony imienia, wizerunku i spuścizny artystycznej zmarłego w 2012 r. kompozytora, muzyka i barda oraz zachowania pamięci o jego twórczości. Fundację powołali członkowie najbliższej rodziny barda. Więcej informacji na <http://gintrowski.pl/>.